

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## Na czele Polski Odrodzonej stanał Prezydent Mościcki

### W królewskich murach Zamku poprzysiął Narodowi służbę pod której sztandarem stanie cała Polska,

### idąca w przyszłość, wielkość i sławę

**WARSZAWA, 4. VI.**  
Szczegółnie koleje przebyła kwestja wyboru miejsca, w którym p. Prezydent Rzeczypospolitej dokonać ma aktu przysięgi.

Najpierw zdecydowano się na Zamek. Później osadzono, iż sala assambliowa na Zamku nie pomieści członków Zgromadzenia Narodowego, rządu, korpusu dyplomatycznego, prasy i publiczności, wobec czego postanowiono odbyć akt przysięgi w gmachu sejmowym, w sali posiedzeń Sejmu i Senatu.

P. marszałek Rataj, jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, polecił rozesłać odnośne zaproszenia i przystroić salę sejmową.

Pracy tej już dokonano, gdy nagle wzrosła w południe spowodowano znowu zmianę decyzji i postanowiono uroczystość przysięgi odbyć na Zamku.

Wobec tego postanowienia kapela sejmowa rozstała się z miejscem, w którym miało się odbyć do członków Zgromadzenia Narodowego, komunikujące, iż akt przysięgi Prezydenta Mościckiego odbędzie się nie w gmachu sejmowym, ale na Zamku, dzisiaj o 12 w południe.

Punktualnie o godzinie kwintastej sala asambliowa Zamku Królewskiego zapelnila się po brzegi.

Na doniosła uroczystość oczekują członkowie Zgromadzenia Narodowego zebrani niemal w komplecie, w loży zbiera się korpus dyplomatyczny, błyskawicą świetlną, paradne mundury przedstawicieli zagranicznych.

Na wzniesione podjum wchodzi przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, marszałek Sejmu, Maciej Rataj z dyrektorem biura Sejmu i Senatu p. Pomykałskim i sekretarzem p. Dwernickim.

Dzwonek.

Zapanowują uroczysta cisza.

Zda się z murów tych promienie i bije dostojność wieków, owiewa zebranych skrzydłem historii.

— Głosy sejmowych kierują się na śluby mundur ministrów spraw wojskowych, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Z pod krzaczystych brwi wybiega jasne, ostre spojrzenie, obejmując całą salę i zwraca na osobę Elekta.

Marszałek Sejmu przerywa cięsz słowami:

— Otwieram Zgromadzenie Narodowe. Na sekretarzy zapraszam posła Litwina i senatora Grutzmachera i proszę o wprowadzenie Elekta.

Chwila oczekiwania. Wszystkie oczy zwracają się ku drzewom za stołem prezydenckim.

Otwierają się one. W perspektywie zamkowych pokoi ukazuje się prof. Mościcki, prowadzony przez premiera Bartla.

Profesor Mościcki staje przed fryzburką.

Przewodniczący zadaje prawem przepisane pytania:

— Czy pan jest profesor Ignacy Mościcki?

— Tak.

— Czy przyjmuję pan wybór Zgromadzenia Narodowego?

— Przyjmuję.

— Wobec tego wywam Pana do złożenia przysięgi przepisanej w art. 54 Konstytucji.

— Proszę lewą rękę położyć na Konstytucji, a dwa palce prawej wzniesić do góry i powtarzać rotę przysięgi:

Przysięgam Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu i Słubuję Tobie Narodzie Polski na urządzie Prezydenta Rzeczypospolitej, który obejmuje: prawo Rzeczypospolitej, a przedewszystkiem Ustawy Konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić; dobro powszechnemu Narodowi ze wszystkich sił wiernie służyć; wszelkie zło i niebezpieczeństwo od Państwa czujnie odwracać; godności imienia polskiego strzec niezachwianie; sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli; pierwszą sobie mieć cnotę; obowiązkom urzędu i służby poświęcić się niepodzielnie.

Tak mi dopomóż Bóg i Święta Syna Jego Męka. Amen.

Przebrzmiały ostatnie słowa przysięgi, powtarzane głosem mocnym, donośnym, dzwicznym.

W tej chwili zrywa się burza oklasków, a sala wstrząsa dłu gotrawale okrzyki: Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej!

Marszałek Rataj poleca sekretarzowi Zgromadzenia Narodowego, sen. Grutzmacherowi odczytanie protokołu dzisiejszego Zgromadzenia Narodowego, po czym ogłasza, że Zgromadzenie Narodowe jest rozwiązane.

### Defilada

Godzina 12.38. W tej chwili z pokoiw królewskich na dziedzińiec zamkowy wychodził Marszałek Piłsudski.

Jest ożywiony i radośnie uśmiechnięty.

Marszałek Piłsudski podchodzi do pułk. Krok-Paszkowskiego i wydaje mu polecenia, jak przeprowadzić defiladę. — adju tantom mówi gdzie ma stanąć publiczność i członkowie Zgromadzenia, sam osobiście kieruje defiladą.

Po wydaniu rozkazów Marszałek Piłsudski wraca do gmachu, skąd po chwili wychodził Prezydent Mościcki.

Prezydent kroczy z obnażoną głową. Po lewej ręce Prezydenta idzie Marszałek Piłsudski.

Prezydent z Marszałkiem przechodzą przed frontem kompanii honorowej, muzyka gra hymn, szereg przęta się przed przechodzącymi.

### Fanatyczny wróg Polski LLOYD GEORGE wścieka się na Marszałka Piłsudskiego, za nienawiść do Niemców, bolszewików i... arystokracji

LONDYN, 4.6. „Westminster Gazette” zamieszcza artykuł Lloyd George'a, omawiający rolę Marszałka Piłsudskiego w ostatnich wypadkach. Ten artykuł przypomina najbardziej zaciekle wystąpienia b. premiera angielskiego przeciw Polsce.

W namietnej krytyce Piłsudskiego Lloyd George przypomina, że w 1919 r. wrew woli rady najwyższej zaakceptował on Galię, od tego czasu uprawiając stale politykę jaknajbardziej

nieumiarowanego imperialisty. Lloyd George pomawia Piłsudskiego o nienawiść zarówno do Niemców, Rosjan, Litwinów, bolszewików jak i arystokracji. Z lekceważeniem odnosi się też — zdaniem Lloyd George'a — do Ligii Narodów, a wierzy jedynie w egoistyczny interes Polski.

Przy tej sposobności nie omiśkal Lloyd George przypisać całemu społeczeństwu polskiemu dążeń imperialistycznych.

### Przyjazd Prezydenta Mościckiego ze Lwowa do Warszawy Marszałek Piłsudski odwiedza wybrańca Narodu na Zamku

**WARSZAWA, 4. VI.**  
Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki, dziś o godz. 8 min. 40, specjalnym pociągiem przybył do stolicy, w towarzystwie premiera Bartla, który wyruszył na spotkanie do Lublina.

Pociąg wbrew przewidywaniom zjechał na dworzec Główny, nie Główny, gdzie oczekiwali tłumy.

Na dworcu oczekiwali: wice-minister kolei Eberhardt, gen. Tokarzewski, gen. Składkowski i komendant policji Czwiński.

P. Prezydent wraz z otoczeniem udał się samochodem do Zamku.

W pierwszym dziedzińcu o-

czekiwała kompania honorowa. Wjeżdżającego Prezydenta powitał hymn narodowy. Wojsko sprezentowało broń — po raz pierwszy oddając prof. Mościckiemu honory Najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych.

Dowódca 22 pp. i komendant Zamku pułk. Krok-Paszkowski złożył raport poczem Prezydent udał się do swych apartamentów.

O godz. 9 min. 30 na Zamek przybył Marszałek Piłsudski. Po przejściu przed frontem kompanii honorowej udał się do p. Prezydenta na dłuższą konferencję.

### Malżonka p. Prezydenta Rzeczypospolitej czuje się lepiej i wyjeżdża do Krynicy

**LWÓW, 4.6.** Malżonka p. Prezydenta czuje się obecnie znacznie lepiej i wyjeżdża w dniu jutrzejszym do Krynicy.

Jest ona członkinią rady m. Lwowa i należy do klubu postępowej demokracji.

Na terenie Lwowa szanacyj-

### PRASA CZECHOSŁOWACKA pisze, że przy Prez. Mościckim skupi się cały naród

PRAGA, 4.6. Prasa czesko-słowacka przyjęła wybór prof. Mościckiego na stanowisko Prezydenta Rzplitej naogół z zyczeniem. Wszystkie pisma zamieszczają szkic biograficzny Prezydenta Mościckiego i wyrażają nadzieję, że przy ten człowiek i szczyr demokracja zdoła poprowadzić Polskę do zupełnego uzdrowienia.

„Prager Presse” w artykule p. t. „Piłsudski i Mościcki” stwierdza, że i w przyszłości nie opuścił Polska drogi legalnej, gdyż nie dopuści do tego nigdy poszanowanie dla konstytucji, — to poszanowanie, które nie pozwoliło Piłsudskiemu ogłosić się dyktatorem Polski.

Oficjalna „Republika Czesko-słowacka” sądzi, że Prezydent Mościcki ma wszelkie dane do tego, by wokół niego skupili się wszyscy ci, którzy pracować chcą dla dobra całego państwa.

### GIEŁDA WARSZAWA, 4. VI.

Dziś od samego rana nastroj paniczny na czarnej giełdzie. Mimo iż ostatni kurs oficjalny Banku Polskiego (we środę) dla dolara wynosił 10.65 — czarna giełda ofiarowywała w wielkich ilościach dziś od samego rana dolary po 10.35. Nikt jednak nie kwapił się z kupowaniem, przewidyjąc dalszą zniżkę.

Rzucano się tedy do kas Banku Polskiego, spodziewając się, że tam będzie obowiązywał ostatni kurs ze środy 10.65. W Banku Polskim zdołano obniżyć jednak kurs do 10.40.

Za ten zawód czarna giełda usiłowała podwyższyć znowu do 10.50 — lecz bez powodzenia. I w godzinach południowych nadaremnie czekała na odbiorców, chcąc oddawać dolary po 10.35. Śmie zrywają w dalszym ciągu akcje z Bankiem Polskim na czele.

PRYWATNE NOTOWANIA  
POLUDNIOWE  
Matale  
Rubel złoty 5.46. Dolar złoty 10.30. Fun. ang. złoty 50.35. Dolar srebrny 10.11. Rubel srebrny 3.43. Srebrny bilon rosyjski 1.45.

Dewby  
Berlin 2.43. Belgja (za 100) 35.00. Holandia (za 100) 426.00. Londyn (za 1) 50.40. Paryż (za 100) 35.75. Praga (za 100) 31.50. Szwajcaria (za 100) 205.00. Wiedeń (za 100) 150.00. Włochy (za 100) 40.75. Czerwońce (za 100) 43.00.

ZURYCH, 4.6. Zamknięcie: Warszawa 44.50, Paryż 16.20, Londyn 25.12 1/2, Nowy Jork 5.16 3/4, Włochy 19.65, Hiszpania 78, Berlin 1.23.9, Wiedeń 67.95, Praga 15.29 1/2. (PAT.)

Papiry lokacyjne  
5 proc. pożyczka konwersyjna 31.50, 8 proc. pożyczka 152.00, 10 proc. pożyczka 166.00, 6 proc. dolarowa 67.00, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie rb. przedw. 23.85, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 19.50; 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 24.00.

Akcje  
B. Polski 53.00, B. Dyskontowy 5.20, B. Handlowy 1.45, B. Zachodni 0.85, B. Zw. Sp. Zar. 4.00, Spółka 2.00, Elektryczność 21.25, Siba i Swiatlo 0.10, Ciepłota 0.75, Gosiawice 1.25, Warsz. Cukier 1.77, Pirley 0.36, Łazy 0.09, Węski złotowy 42.00, Pitzner 1.00, Litop 0.61, Modrzewski 1.90, Norblin 0.79, Ostrowskie 4.00, Rudzki 0.82, Starachowice 0.93, Zawitarcie 6.00, Żyzdów 1.25.

### Zamach na pociąg pod Warszawą Wskutek rozkręcenia szyn trzy wagony I parowóz spadły z nasypu pod Karollnem Kilkanaście osób lekko rannych

**WARSZAWA, 4. VI.**  
Na dwunastym kilometrze od Warszawy koło miejscowości Karolin za dziesiątym posterunkiem kolejowym zdarzyła się wczoraj około godziny 10 wiec.

wielka katastrofa kolejowa, spowodowana zbrodniczym zamachem. Gdy zdążający z Warszawy do Leszna w Poznańskim pociąg osobowy nr. 517 znalazł się około przystanku Gołabki, rewident pociągu Mielczarek, siedzący na stopniach wagonu bagażowego zauważył, że szyny kolejowe są rozkręcone i przeniesione na brzeg toru.

Było już jednak za późno. Pociąg będący w pełnym biegu wpadł na zarumowany tor.

Skutki były straszne. Parowóz stoczył się z nasypu

### Przejęcie władzy

Prezydent Rzeczypospolitej opuścił salę Zgromadzenia Narodowego w towarzystwie premiera Bartla. W sali marmurowej oczekują go marszałek Senatu Trampczyński, jako zastępca przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i wice-marszałek Sejmu Dębaki.

Tu dokonywa się akt przekazania władzy z rąk Marszałka Rataja, dotychczasowego zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej, w ręce nowego Prezydenta.

O godz. 12 m. 20 dochodzi odgłos pierwszego armatniego strzału.

Równocześnie na maszcie Zamku wznosi się w górę sztandar Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Zyczenia dyplomatów

Członkowie korpusu dyplomatycznego, zgromadzeni na zaproszenie szefa protokołu dyplomatycznego, o godz. 12 m. 35 przeszli do sali Rycerskiej, do której wkrótce przybył p. Prezydent, aby przyjąć zyczenia.

### Klub P.P.S. nie był na Zamku

Klub posełski P.P.S. na skutek zapadłej dziś przed południem uchwały nie wziął udziału w uroczystości.

Obecni byli tylko wice-marszałek Sejmu Daszyński oraz posłowie Hausner, Jaworowski i Niski.

### Świetny sukces lotnika duńskiego

TOKJO, 4.6. Duński lotnik Botwood wylądował dziś na tułejszym lotnisku, dokonawszy w ciągu dwu tygodni przelotu z Kopenhagi do Tokio.

Droge powrotna odbędzie się przy Syberje. (AW)

### Rodzina pana Prezydenta na uroczystości zaprzysiężenia

W akcie zaprzysiężenia Elekta wzięli udział, jako zaproszeni goście: synowie p. Prezydenta, Michał i Franciszek, córka z mężem, drem Wisłockim, brat Witold Mościcki, szwagrowstwo Jan Podolski z żoną, inż. Zygmunt Borzuchowski, brat pani Mościckiej, p. Czyżewski i wreszcie oddany współpracownik p. Prezydenta, dr. Marchoyca.

### Zamach na pociąg pod Warszawą Wskutek rozkręcenia szyn trzy wagony I parowóz spadły z nasypu pod Karollnem Kilkanaście osób lekko rannych

**WARSZAWA, 4. VI.**  
Na dwunastym kilometrze od Warszawy koło miejscowości Karolin za dziesiątym posterunkiem kolejowym zdarzyła się wczoraj około godziny 10 wiec.

wielka katastrofa kolejowa, spowodowana zbrodniczym zamachem. Gdy zdążający z Warszawy do Leszna w Poznańskim pociąg osobowy nr. 517 znalazł się około przystanku Gołabki, rewident pociągu Mielczarek, siedzący na stopniach wagonu bagażowego zauważył, że szyny kolejowe są rozkręcone i przeniesione na brzeg toru.

Było już jednak za późno. Pociąg będący w pełnym biegu wpadł na zarumowany tor.

Skutki były straszne. Parowóz stoczył się z nasypu

### Przejęcie władzy

Prezydent Rzeczypospolitej opuścił salę Zgromadzenia Narodowego w towarzystwie premiera Bartla. W sali marmurowej oczekują go marszałek Senatu Trampczyński, jako zastępca przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i wice-marszałek Sejmu Dębaki.

Tu dokonywa się akt przekazania władzy z rąk Marszałka Rataja, dotychczasowego zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej, w ręce nowego Prezydenta.

O godz. 12 m. 20 dochodzi odgłos pierwszego armatniego strzału.

Równocześnie na maszcie Zamku wznosi się w górę sztandar Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Zyczenia dyplomatów

Członkowie korpusu dyplomatycznego, zgromadzeni na zaproszenie szefa protokołu dyplomatycznego, o godz. 12 m. 35 przeszli do sali Rycerskiej, do której wkrótce przybył p. Prezydent, aby przyjąć zyczenia.

### Klub P.P.S. nie był na Zamku

Klub posełski P.P.S. na skutek zapadłej dziś przed południem uchwały nie wziął udziału w uroczystości.

Obecni byli tylko wice-marszałek Sejmu Daszyński oraz posłowie Hausner, Jaworowski i Niski.

### Świetny sukces lotnika duńskiego

TOKJO, 4.6. Duński lotnik Botwood wylądował dziś na tułejszym lotnisku, dokonawszy w ciągu dwu tygodni przelotu z Kopenhagi do Tokio.

Droge powrotna odbędzie się przy Syberje. (AW)

### Rodzina pana Prezydenta na uroczystości zaprzysiężenia

W akcie zaprzysiężenia Elekta wzięli udział, jako zaproszeni goście: synowie p. Prezydenta, Michał i Franciszek, córka z mężem, drem Wisłockim, brat Witold Mościcki, szwagrowstwo Jan Podolski z żoną, inż. Zygmunt Borzuchowski, brat pani Mościckiej, p. Czyżewski i wreszcie oddany współpracownik p. Prezydenta, dr. Marchoyca.

# Ceremonia aktu przysięgi Prezydenta Rzeczypospolitej Jak odbędzie się uroczystość na Zamku królewskim

Uroczysty akt złożenia przysięgi przez Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się według programu następującego:

Na sali assamblowej Zamku o-czekują, oprócz członków Zgromadzenia Narodowego, członkowie rządu, w loży dyplomatycznej ciążo dyplomatyczne, rząd i prezydent Zgromadzenia Narodowego, jak również biuro sejmowe.

Na podium zajmują miejsce przewodniczący Zgromadzenia Narodowego.

Nowoobрани Prezydent z prywatnych apartamentów przechodzi na zaproszenie przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, zakomunikowane przez sekretarza, w towarzystwie prezesa Rady ministrów do sali assamblowej.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zapytuje go, czy przyjmuje urząd Prezydenta Rzeczypospolitej. Po odpowiedzi twierdzącej, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego wyznacza nowoobranego Prezydenta do złożenia przysięgi, poczem nowoobрани Prezydent składa przysięgę na konstytucję, powtarzając za przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego rotę przysięgi.

Po złożeniu przysięgi Prezydent opuszcza salę Zgromadzenia Narodowego i udaje się do sali Marmurowej, w której zebrał się marszałek Sejmu (Rata), jako zastępca Prezydenta, wice-marszałek Sejmu, jako zastępca marszałka Sejmu, marszałek Senatu (Trampczyński) i prezes Rady ministrów i następuje akt przejęcia władzy.

W chwili podpisywania aktu, ustawiana na brzegu Wisły bateria oddaje przepisaną ilość strzałów honorowych i równocześnie podnosi się chorągiew Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po przejęciu władzy Prezydent przyjmuje życzenia członków rządu w sali Marmurowej. Cson

kwie korpusu dyplomatycznego przechodzą do sali audencjonalnej, poczem, na zaproszenie szefa protokołu dyplomatycznego, zbierają się w sali Ryckiej, gdzie rzuca się tacyca Rycerstwi.

W dziedzińcu zamkowym Prezydent przechodzi przed frontem kompanii honorowej, poczem zostaje odprowadzony do apartamentów prywatnych przez prezesa Rady ministrów, gdzie będą mu wzniesione czcynkowe domu cywilnego i wojskowego.

Strój obowiązujący: surdut lub żakiet.

# Bankiet na cześć Polski urządzili genewscy dziennikarze s. p. Prezydent Narutowicz, Marszałek Piłsudski i Prezydent Mościcki ZBLIŻYLI OBA KRAJE

GENEWA. 3. 6. Wczoraj wieczorem odbył się tutaj bankiet na cześć Polski, urządzony przez genewski Związek prasowy.

Bankiet zgromadził około 130 osób.

Wygłoszono szereg przemówień.

Mówcy dali wyraz swej czci dla Polski i jej walk niepodległościowych. Reprezentanci zaś Szwajcarii i Polski podkreślili tak samo wzajemne przyjazne stosunki pomiędzy Polską a

Szwajcarią, przypominając tradycyjne więzy, jakimi były zawsze polska poezja i sztuka.

Pozatem mówcy podkreślili gościnność Szwajcarii dla polskich emigrantów politycznych, pierwsze ćwiczenia kadrow legjonowych na ziemi szwajcarskiej, a w szczególności w Genewie, wreszcie osobiste więzy, łączące Szwajcarię z Polską w osobach pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Narutowicza, nowoobranego Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

# „Błogosławie krew niewinnych jaki da Polsce trochę spokoju i wypoczynek” Paderewski o wypadkach w Polsce

Francuski dziennikarz socjalistyczny p. Jacques Estein interwiewował Paderewskiego natychmiast po jego zawieściu do portu w Hawrze.

— Jaki będzie los państwa szlachetnego kraju po zamachu faszystowskim — zapytał „dobre poinformowany” współpracownik dziennika paryskiego, wyśiadającego mistrza.

— Faszystowski, faszystowski, — odpowiedział Paderewski. — Najpierw faszyzm jest na prawicy. Następnie zamach stanu faszystowski odbywa się bez rozlania jednej kropli krwi, co nie by-

ło właściwością zamachu Piłsudskiego.

Co do tego, co się stanie jutro, Bóg sam może to powiedzieć. Zresztą wie pan, że nie udzielim nikomu interwiewów. Poprzestaniemy więc na tem, jeżeli pan pozwoli.

Pozatem, dodaje dziennikarz francuski, powiedział mi jeszcze Paderewski:

— Powinno przyszedł mnie pan zobaczyć, niechże pan zabie rze życzenie, jakie żywię z całej duszy. Jeżeli straszne wstrząśnienie, które dotknęło moją biedną Polskę, tyle już doświadczoną w ciągu lat ostatnich, ma jej przynieść w następstwie trochę spokoju i wypoczytku, to w takim razie błogosławie krew niewinnych i męczenników, która pocie-  
kla.

Paderewski wyjechał z Paryża do rezydencji swojej w Morges w Sawajarsku, gdzie musi oddać się rekonesansowi po ostatnim przebytej chorobie.

# Historyczna opinia prawników polskich o konieczności zmian konstytucji i ordynacji wyborczej

## WZMOCNIENIE WŁADZY PREZYDENTA, ROZSZERZENIE KOMPETENCJI I UTWORZENIE RADY STANU SPROWADZI NAPRAWĘ USTROJU RZECZYPOSPOLITEJ

WARSZAWA, 4. VI.

W lokalu biura Stałej Delegacji zrzeszeń i instytucji prawniczych odbyło się 2 b. m. posiedzenie nadzwyczajne wydziału wykonawczego z delegatami miejscowymi oraz zaproszonymi gośćmi.

Przedmiotem obrad był wniosek w sprawie memorjału do rządu i władz ustawodawczych o konieczności doraźnych zmian w konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921.

Posiedzenie zajął sekretarz generalny Stałej Delegacji prof. B. Rappaport. Obradom przewodniczył mecenas Henryk Koncicki. W wyniku ożywionej dyskusji Stała Delegacja zrzeszeń i instytucji prawniczych powzięła uchwałę w redakcji, opracowanej przez komisję, złożoną z pp. mecenasa Koncickiego, prezesa Sądu Najwyższego, Mogilnickiego, oraz prokuratora Sądu Najwyższego Cara.

Uchwala brzmiała następująco:

W poczuciu obowiązku obywatelskiego, ciążącego na prawnictwie polskim, Stała Delegacja zrzeszeń i instytucji prawniczych, jako naczelny organ opinii

40 organizacji prawniczych w całym państwie, na posiedzeniu 2 b. m. uznała, że jest bezwzględnie koniecznością, wynikającą z obecnych stosunków Rzeczypospolitej, natychmiastowe wydanie w drodze konstytucyjnej ustaw:

1) w przedmiocie wydatnego rozszerzenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, przede wszystkim zaś

nadania mu prawa rozwiązywania Sejmu i Senatu własną władzą;

2) w przedmiocie upoważnienia Prezydenta Rzeczypospolitej do ustanowienia ciała doradczego

pod nazwą Rady Stanu, złożonej z członków, mianowanych przez Prezydenta Rzplitej i przeznaczonych do wydawania opinii o projektach dekretów;

3) w przedmiocie uprawnienia Prezydenta Rzplitej do wydawania, w czasie przerwy między sesjami Sejmu i Senatu dekretów z mocą ustaw pod dwoma warunkami:

# KAŻDE NOWE SŁOWO o życiu i osobie Prezydenta Mościckiego BUDZI W POLAKU najwyższy oddźwięk i serdeczne oddanie

„Il. Kurjer Codzienny” dorzuca do znanych już szczegółów o nowym Prezydencie Mościckim jeszcze następujące:

„Prezydent Mościcki mieszka w Lwowie przy ul. Zyblikiewicza nr. 24 na pierwszym piętrze, gdzie zajmuje cztery pokoje. Prowadzi dom bardzo skromny, lecz wysoce kulturalny.

W czasie sprawowania obowiązków profesorskich na politechnice gdańskiej był p. Mościcki bardzo lubiany przez studentów, a w stosunkach towarzyskich odznaczał się zachowaniem dżentelmena. Zawsze małomówny. Ma wymowę lekko utrudnioną, odznacza się w charakterze swoim dużym życiowym racjonalizmem, oraz zdolnością organizacyjną, co w połączeniu z jego wiedzą o europejskim już uznaniu sprawia, że jest naturą typowotwórczą.

Prof. Mościcki jest człowiekiem nieustannie skromnym, a dowodem tego fak, że tego roku nie przyjął nawet ofiarowanego mu przez politechnikę lwowską rektoratu. Dlatego też w kolach, znających go bliżej, uchodził za rzecz pewną, że uczynił poświęcenie, przyjmując urząd Prezydenta. Jest to charakter nieskazitelnie czysty.

Dośzedł do stanowiska bez jakiegokolwiek protekcji, jedynie pra-

ca, a m. in. znana jest rzeczka, że w Londynie

pracował jako prosty robotnik długi czas, aby zdobyć środki na życie, a równocześnie studiować. Dlatego polityka nigdy nie zajmował się i nie należał do żadnego stronnictwa, mimo to, jeżeli rzadko wprawdzie — ale wypowiedział się kiedyś, to w sensie bardzo doświadczonego.

Żona Prezydenta, typ matrony w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, jest wysoka, przystojna, lat około 50, z głową siwizną przyprószoną. Jest członkinią rady miasta Lwowa z klubu postepowej demokracji.

Zaznaczyła się na terenie Lwowa wybitną działalnością humanitarną.

Najstarszy syn Prezydenta Michał był adiutantem Marszałka Piłsudskiego. Urlopowany z sekretariatu polskiego w Tokio odbywa obecnie studia konsularne w Paryżu. Środl syn Józef jest sekretarzem konsularnym w Amsterdamie.

Najmłodszy Franciszek skończył studia na politechnice lwowskiej i pracuje w Chorwacji.

Córka Prezydenta wyszła za mąż za doktora Wislockiego.

Żona p. Mościckiego przyjęła wiadomość o wyborze męża z dużym wzruszeniem, ale raczej była z tego powodu zakłopotana.

# Rewolucyjne wojska wkroczą dziś triumfalnie do Lizbony

## Agitacja przeciw wodzowi rewolucji

PARYŻ. 3. 6. — Tel. wł. — No wy gabinet portugalski pełnić będzie zarazem prowizorycznie funkcje prezydenta republiki. Koncentracja wojska w okolicy Lizbony trwa nadal. General Dacosta zamierza w triumfalnym pochodzie wkroczyć 4 czerwca do

Lizbony na czele 20.000 wojska.

Pomiędzy przywódcami rewolucji doszło do poważnej różnicy zdań. Z powodu postępowania generała Dacosty wydano do semji proklamację, która oświadcza, że nowy gabinet nie zasługuje na zaufanie wojska.

# Tysiące bezrobotnych winny budować lotniska i porty żeglugi powietrznej

## Domagają się tego sportowe i komunikacyjne towarzystwa lotnicze

Komunikacyjne i sportowe towarzystwa lotnicze postanowiły zwrócić się do władz państwowych z memorjałem, by w planach robót publicznych, organizowanych przez samorządy, a finansowanych przez państwo, uwzględniana była budowa portów lotniczych i lotnisk pomocniczych.

Polska posiada dotychczas minimalną ilość portów lotniczych, a nie posiada zupełnie

lotnisk pomocniczych, które są dla pilota jedyną deską ratunku w razie defektu motoru lub burzy.

Roboty przy budowie portów lotniczych polegają w dużej części na niwelowaniu terenu. Jest to praca, która wykonywać mogą robotnicy niewykwalifikowani, a więc większość bezrobotnych pod nadzorem inżyniera - m. i. n. k. a

a) że dekrety takie składane będą uprzednio Radzie Stanu do opinii;

2) że po zebraniu się izb ustawodawczych będą im przedstawione do potwierdzenia.

Stała Delegacja zrzeszeń i instytucji prawniczych uznała nadto, że jest rzeczą niezbędną wprowadzenie:

1) zmiany

ordynacji wyborczej, a w szczególności zmniejszenia liczby posłów i senatorów oraz powołania do parlamentu osób, odpowiednio przygotowanych do pracy ustawodawczej;

2) zmiany konstytucji w przedmiocie

ustroju i kompetencji Senatu. Jednocześnie Stała Delegacja postanowiła powołać specjalną komisję do opracowania projektów ustawodawczych i uchwałę powyższą zakomunikować rządowi za pośrednictwem ministra sprawiedliwości.

# GRAD ZNISZCZYŁ ŻNIWA we Włoszech

WIENI. 3. 6. „Tageblatt” do nosi z Mediolanu: W prowincji Bergamo wielką szkodę wyrządziły grady. Żniwa są zniszczone.

# DŻUMA NAD BOSFOREM

WIENI. 3. 6. Według doniesień „Neue Freie Presse” z Konstancynopola, stwierdzono tam kilka wypadków dżumy.

# Ameryka buduje 1.600 samolotów

WASZYNGTON. 3. 6. Senat uchwalił ustawę, przewidyującą budowę 1800 samolotów wojskowych w okresie 5-ciu lat najbliższych.

# WKŁADY I DEPOZYTY W BANKACH czechosłowackich

## będą zwracane obywatelom polskim po kursie 1 korona austriacka równa 1 koronie czechosłowackiej

Od 29 kwietnia weszła w życie umowa polsko-czechosłowacka w sprawie uregulowania stosunków prawno-finansowych.

Do spraw ważniejszych, uregulowanych tą umową, należy przepis, postanawiający, że obywatele polscy, którzy przed dn. 26 lutego 1919 r. złożyli kwoty pieniężne w instytucjach finansowych na terenie obecnej republiki czechosłowackiej, mogą za-

żądać wypłaty zdeponowanych pieniędzy wraz z odsetkami po kursie 1 korona austro-węgierska równa się 1 kor. cz.-sl..

Termin wnoszenia podań bezpośrednio do urzędów czechosłowackich o wydanie zatrzymanych swego, czasu depozytów określono na 6 miesięcy i liczony jest od dnia 29 kwietnia r. b.

# Burza gradowa w Rosji

MOSKWA. 6. — Tel. wł. — Silne ulewy, połączone z wielkim gradem, nawiedziły ułudnowa Rosję.

W guberni charkowskiej grad zabił 200 sztuk bydła, w zagłębiu Donieckim 800 owiec i 4 pa-  
stuchów, a w gub. samarskiej ulewa zniszczyła wiele chat włośczańskich.

# Imperjalizm Włoch rośnie Tajemnicza wizyta w Rzymie bojownika o niepodległość Indji Rabinranatha Tagore

RZYM. 16. Do Rzymu przybył indyjski poeta Rabinranath Tagore, jako gość rządu.

Zabawi on w Rzymie kilka tygodni. Wizyta znakomitego poety i niezłomnego bojownika o wol-

ność Indji ma charakter polityczny i prawdopodobnie pozostaje w związku z niedawną podróżą do Indji pewnego wybitnego parlamentarzysty włoskiego

# SPORT Niebywała klęska „Warszawy” we Lwowie Reprezentacja piłkarska Lwowa bije warszawiaków 8:1 (3:0)

Mimo, że drużyna Lwowa wystąpiła bez Kuchara, Batacha, Garbina, Pichla, Olszowskiego i Marzeka, potoczyła ona zwycięską waleczką, w której doprawdy imponujący cyfrowo. Przeciwnicy wykazali, że stanowisko bramkarza jest w drużynie piłkarskiej pozycją niezwykle odpowiedzialną. To też, gdy zastępca wyznaczony do reprezentacji Polski Demianowski, Bendarowicz z Łagwi zawodził raz i drugi, cała drużyna warszawska straciła ducha i mecz przegrała w stosunku

wspodarom do zwycięstwa dopomógł im ten szary wodz, na którym gorzał mecz nieczynie warszawiacy często nie mogli poradzić sobie z piłką. Honorowy punkt dla stoicy uzyskał Łańko z rzutu wolnego, podczas gdy łowcacy zdobyli bramki przez Małtrę (4), Chmielewskiego (2) oraz Sawkę i Steuermana. U warszawiaków wyróżnił się Lotz i Bulańcow II. Łańko i Szezagaj. U lwowian najlżejsi na boisku: Maher, Schneider i Pleischer. Sędzią p. Götz.

W Krakowie Cracovia — Wawel 3:3 (2:1); Wisła — Diana (Katowice) 2:1. Wła — Garbina 1:0. W międzynarodowym turnieju tenisowym białe udział około 50 zawodników, w czem Czesi i Rumuni. W jednej z pierwszych rund Miśkiewicz z Katowic pokonał Czechę Kirscha 7:5; 5:7; 6:4.

W Łodzi L. K. S. — Ł. T. S. O. 3:2 (2:2). Unioń — Widzew 1:1 (1:0). Zawody lekkoatletyczne L. K. S. z udziałem zawodników Varsovi (Warszawa). Wyniki: panowie — bieg 100 mtr. J. Pędzich (Var.) 11,6 sek. Bieg 400 mtr. J. Kaczanowski (Var.) 57,6 sek. 110 mtr. przez płotki J. Lauer (EKS) 19,4 sek. skok wdal J. Pędzich (Var.) 5,77 mtr., skok wysł J. Sarnicki (L.K.S.) 1,325 mtr., czercep. J. Kaczanowski (Var.) 38,28 mtr., dysk J. Sas (Var.) 34,92 mtr., pańki — bieg 50 mtr. — Głuska (L.K.S.) 8,8 sek., dysk J. Wendowa (Sokół) 23,38 mtr.

W Wiedniu Sparta (Praga) — Wiena 4:3; Rapid — F. A. C. O. O. Admira — Sportclub 3:0.

W Prażie D. P. C. — W. A. C. (Wiedeń) 5:3.

# Falszerstwo frachtów kolejowych na 23,200 złotych

## Policja na tropie bandy falszerzy

Firma Julian Arct, handlująca furazem (Chmielna 56), zaskarżyła od niejkiej Sury Tykocińskiej z Nowego Dworu frachty kolejowe na furaz za ogólną sumę 23,200 zł.

Gotówkę za towar wpłacono Tykocińskiej.

Wkrótce okazało się jednak, że firma padła ofiarą falszerstwa. Frachty były bardzo umiarkowanie sfalszowane.

Sprawa ta zajęła się brygada do zwalczania falszerstwa przy Urzędzie śledczym i ustaliła, że frachty falszował kochanek Tykocińskiej, znany policji Izrael Lieberman, vel Cuklerberg z Drobobyca, ukrywający się po dokonaniu szeregu falszerstw przy dostawach dla wojska.

Zdał się, iż Lieberman miał współników. Policja jest na tropie całej szajki falszerzy.

# Niezwykłe samobójstwo w Berlinie Człowiek pozbawiony pracy wysadził się w powietrze

BERLIN. 3. 6. Koło dworca kolejowego w Grunewaldzie odebrał sobie wosoraj życie przy pomocy 4 kg. dynamitu inżynier, pochodzący z Hanoweru, od dłuższego czasu bezrobotny, nazwiskiem Bargheer.

W nocy, w okolicach dworca rozległa się silna detonacja, która zaalarmowała władze kolejowe, podejrzewające zamach na przechodzący tą linią pociąg pospieszny. Pierwsze poszukiwania nie dały jednak żadnego rezultatu.

Dopiero dziś rana, przy inspekcji linii, znaleziono o kilkanaście kroków od toru nóż samobójcy. Dalsze poszukiwania doprowadziły do znalezienia walizki z notatkami samobójcy, za wierającej resztki dynamitu i lontu. Szczątki ofiary wskazują, że samobójca odebrał sobie życie, wysadzając się w powietrze i wkładając nadto część naboju dynamitowego do ust.

Powodem samobójstwa był brak pracy.

# Angielscy lotnicy na linii Londyn-Berlin-Kolonja

## Niemcy odnowiły koncesję angielskiego konsorcjum

BERLIN. 3. 6. Rząd niemiecki odnowił koncesję angielskiego towarzystwa lotniczego Imperial Air Ltd. na eksploatację linii lotniczej Londyn — Berlin —

Kolonja — Londyn, pod warunkiem, że także samo prawo eksploatacji tych linii przyznane będzie towarzystwu niemieckiemu Deutsche Luft Hansa

# Film niemiecki opanował rynek rosyjski Umowa „Ufa” z „Gosfilmem”

BERLIN. 3. 6. — Tel. wł. — Wielka sensacja wywołała tu wiadomość, że niemiecki koncern filmowy „Ufa” zawarł umowę z sowieckim koncernem filmowym „Gosfilm”.

W myśl umowy „Ufa” będzie produkować filmy niemieckie i filmy wyprodukowane w Rosji.

„Gosfilm” zaś filmy niemieckie na rynek rosyjski.

Pozatem umowa przewiduje wymianę aktorów filmowych i zawiera zastrzeżenie, że obydwie strony nie będą nawzajem lokować obrazów propagandowych i tendencyjnych.

# Emisarjusze bolszewicy w Bułgarii Przy 3 arsztownych znaleziono 6 tys. dolarów

SOFJA. 3. 6. Policja tutejsza zatrzymała trzech Żydów rosyjskich, którzy wyspytali w siebie fałszywe paszporty. Reszta ustalono, że byli oni w po-

siadaniu dokumentów, stwierdzających utrzymanie przez nich kontaktu z centralą komunistyczną w Wiedniu, oraz gotówki 6 tys. dolarów.

# JASNOWIDZENIE INŻ. OSSOWIECKIEGO

W podziemiach królewskiego Zamku

snują się widma zbrojnych wartowników, skazańców, mnichów

WSTRZĄSAJĄCA WIZJA Z EPOKI KSIĄŻAT MAZOWIECKICH

WARSZAWA, 4 VI.

Zdumiewające doświadczenia inżyniera Ossowieckiego coraz większe budzą zainteresowanie nie tylko w Polsce. Londyn, Paryż, Berlin...

Wszelkie informacje prasowe o scensach z naszym fenomenalnym jasnowidzem.

Inż. Ossowiecki, trzymając w dłoni list zapieczętowany, nie tylko...

odczytuje treść, lecz szczegółowo określa wygląd autora korespondencji, pokół w którym pismo zostało napisane, dom, otoczenie i stan psychiczny mieszkańców. Odległość nie gra roli.

Podczas robót budowlanych na Zamku królewskim w Warszawie natrafiono w najstarszej części na gury, pochodzące z XIV wieku. Dalsze poszukiwania doprowadziły do odkrycia nieznanego, całkowicie ciemnej piwnicy.

W wejście do lochu jest dość trudne. W niewielu osobom udało się dotychczas zwiedzić ten pomur zakątek średniowiecza.

Ceniony badacz zagadnień historycznych, p. Prosper Smurło, zaproponował inż. Ossowieckiemu urządzenie seansu w odnalezionej piwnicy. Jasnowidz nie zawahał się, cel bowiem doświadczenia był ściśle naukowy.

Inicjatywa wysłała poparole profesora Skórewicza, który zgodził się towarzyszyć wyprawie do podziemi.

Posiłkując się drabiną, uczestnicy kolejno snikli w ciemnej otchłani. Profesor Skórewicz zapatrzył się w tarówkę, z refleksorem na długim sznurku, co pozwalało na dokładne zbadanie terenu.

Podłoga piwnicy składa się z olbrzymich głazów, śliskich, pokrytych cienką warstwą lepkiego osadu. Ściany — murowane z cegieł niespotykanej w dzisiejszych czasach wielkości. Niemal na każdej cegle widnieją jakieś herby, znaki, litery, wyrzyte ostrym narzędziem.

Inżynier Ossowiecki klęka, opierając dłoń na jednym z ryśników. Chwile milczy w skupieniu. Świadkowie stoja bez ruchu. Nic nie zakłóca ciszy.

— Widzę ich, widzę tych nieszczęśliwych — zaczyna przemawiać jasnowidz. — Oto jeden z więźniów... włosy ma długie, kolarz czerwony... O, tu widzę drugiego. Ten jest...

... ma tylko brudną koszulę i spodnie. Tam pod murem skupiła się grupa skazańców... jest ich sześć, a teraz jeszcze dwu przybyło. Są głodni. Czekają na pokarm. Zbliża się...

... małych w czarnym kapcie. Żegna, błogosławi. Może idą na kaźń? Tam, schowany w niszy, stoi sztydłach. Ubrany jest w...

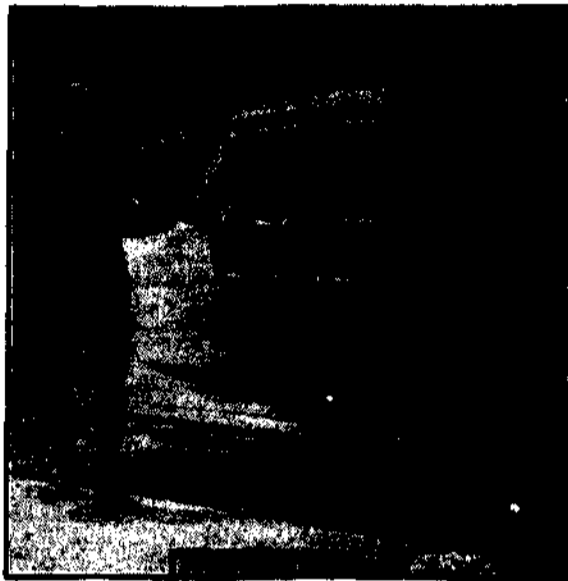
helm i pancerz. Oplera się na halabardzie. A za tą ścianą widzę oddział zbrojny. Są to ludzie z zalogi sankowej.

Chwila milczenia. Inżynier wodzi dłoń, wskazując kierunek. — Tu widzę sklepienie. Tu były drzwi, dalej schody i jakieś wąskie przejście, prowadzące ku wodzie. Za tą ścianą pozostało coś metalowego, oręż, czy zbroje, które, być może, odnajdziecie przy dalszych robotach.

Profesor Skórewicz stwierdza ze zdumieniem, że inż. Ossowiecki opisuje...

... z otwartą obręczą pianami prastarego zamku. Herby i napisy, wyrzyte na ścianach — to dzieło więźniów — objaśnia profesor.

## Samochodem naokoło świata



Trzech dzielnych harcerzy warszawskich, druhowie: Łada, Jeleński i Smorski wyjechali samochodem, 30 b. m. z Warszawy, aby udać się w podróż naokoło świata. Pożegnanie harcerzy odbyło się w parku Solskiego, skąd o godz. 3 pp. wyjechali oni w kierunku na Brześć nad Bugiem.

Zdjęcie nasze przedstawia samochód Forda ze specjalnie dostosowaną do długich podróży karoserją, zbudowaną w ten sposób, aby można było spać podczas jazdy w samochodzie, którym dzielni harcerze udają się w podróż. Obok samochodu stoi kierownik ekspedycji, druch Łada.

## Człowiek, który wysadził się w powietrze po stracie 10,000 marek

Majster murarski Hans Schmidt z Monachium, rozpaczony po stracie 10,000 marek, które stanowiły oszczędność całego życia popełnił samobójstwo w niezwykły wyrażony sposób. Do kufra włożył 3 kg. dynamitu i 10 kg. prochu strzelniczego, wywiercił w wieku kufra dziurę...

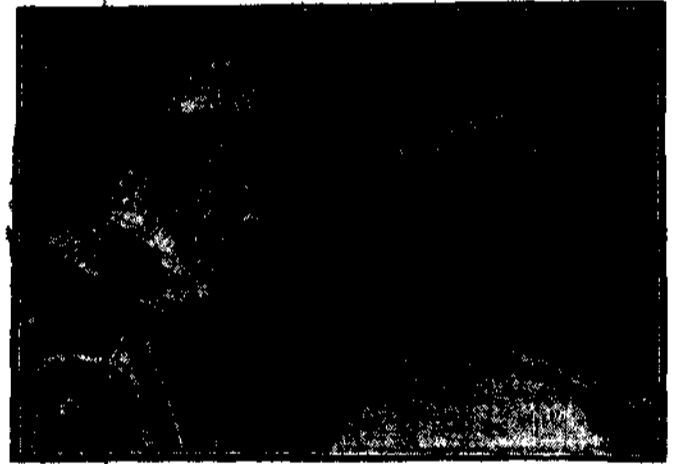
... i wprowadził do materiałów wybuchowych kost. Dynamit proci eksplozował rozrywając ciało samobójcy na drobne części. Hans Schmidt był samobójcą humanitarnym: wysadził się w powietrze w lesie obok Monachium, nie czyniąc nikomu żadnej szkody.

## Krwawy deszcz Niezwykły objaw atmosferyczny W JUGOSŁAWII

W najbliższej okolicy Zagrzebia spadł w tych dniach krwawy deszcz. Po gwałtownej burzy gradowej, połączonej z piorunami okryły się nagie obłoki purpurą i spadły na ziemię krwawe krople, barwiąc czerwienią pola i drzewa. To zjawisko wywołało prawdziwą panikę wśród zabobannego ludu kroackiego. Pariczny jakiś przestępcę ogarnął mieszkańców miejscowości nawiedzonych krwawym deszczem. Starzy ludzie zaczęli przepowiadać blizką jakąś katastrofę...

... w rodzaju wojny, mora lub kosa ca świata. Kościoty napelnily się ludźmi, a po drogach szarło się od białych procesy. W kilku wsiach przerzano wszystkie roboty, bo skoro ma być koniec świata nie warto się już trudzić. Z wielkim mozolem opowiedziały władze to powszechne zdenerwowanie tłumacząc, iż czerwony kolor deszczu pochodził z osadów rzecznych i wysuszonych bagnisk, które znajdują się w niektórych dołkach Krasu...

## Pół olbrzymiego wieloryba



Wieloryb słowiański ułowiono go kilkadziesiąt kilometrów od wybrzeża wód armadki, w południowej części północnego oceanu. Błędnie zwierzę broczy obficie krew, jęcza się jeszcze w drgawkach. Objętość ciała: długości 20 metrów, waga 150,000 (nie obliczono wagi) kg. Dla rybików niebezpieczny.

## NAJSTARSZY MONARCHA EUROPEJSKI

Król hiszpański Alfons XIII obchodzi 40-stą rocznicę urodzin

W tych dniach obchodzić będzie dwór hiszpański 40 rocznicę urodzin króla Alfonsa XIII. Ponikno młodego jeszcze wieku król hiszpański jest najstarszym monarchą w Europie, albowiem od urodzenia nosi tytuł królewski i jest suwerenem Hiszpanii.

Nim dostał do 15-go roku życia sprawował w jego imieniu rządy matka, królowa Krystyna. Jako 15-letni młodzieniec był uroczystie koronowany i władza przeszła w jego ręce.

Niewesołe życie przyniosło w dziedzinie sędziowemu europejskich monarchów.

Czasy jego rządów — to okres ciężkich przesileni politycznych i społecznych, podczas których ostrze niegawędzi stracało się często przeciw tronowi.

Jakkolwiek liberali i republikanie przewidywali Alfonsowi wiele ciężkich przewinień wobec ludu i osmieszali go w całym świecie, to jednak nie zdążyli zabić popularności monarchy w kraju.

Hiszpanie zdają sobie sprawę, iż osoba ich króla jest symbolem jedności ojczyzny i dla krajów południowej Ameryki przedstawia niezwykły autorytet.

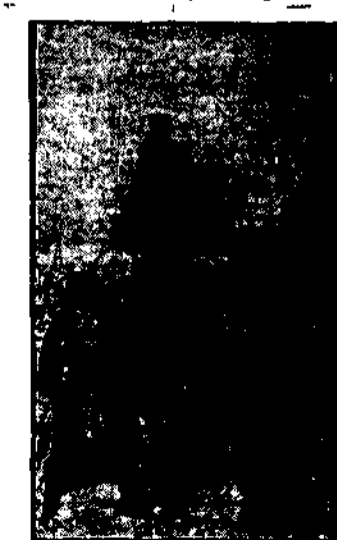
Alfons XIII umiał bowiem zyskać popularność w republikach południowo-amerykańskich, zwyciężając przez ludność...

## Wulkan walk w Syrii



Ostatnie walki w Syrii toczyły się wokół cytadeli w miejscowości Reshaja, która po długich i uciążliwych walkach zdobył niewojska francuskie. Przed sobą mamy ruiny zdobytej cytadeli. Pod murem widoczne są trupy poległych Druzów.

## Jęcy druzyjscy



Zdjęcie powyższe przedstawia grupę żołnierzy — Druzów, wziętych do niewoli podczas ostatnich walk w Syrii.

## KRATKI WARSZAWSKIE NAJJASNIJSZA RZECZPOSPOLITA

WARSZAWA, 4 VI. Jeden z Czynników naszych, inż. H. S. przesyła nam w liście garść ciekawych swąd, wyrażając życzenie, bym ja ewentualnie zsytykował je do felietonu. Czyż nie to ten ciekawie, że do sprawy, o której mowa stęsz, zgadzam się najsupelniej w poglądach z autorem listu.

Inż. H. S. ogadał w jednym z tygodników zdjęcie, przedstawiające członków rządu Witosa, zgrupowanych w chwili po złożeniu przysięgi, czy ślubowania w charakterze ministrów.

W grupie tej zwraca uwagę charakterystyczna postać i leżące charakterystycznie strój jednego z b. ministrów: krótki kabraczek, miękki kolarz i czapka sportowa.

— Nie jest to demokratyzacja — pisał p. H. S. — ale brak najpierwotniejszego poczucia przywrócić i szacunku dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i dla samego aktu uroczystej przysięgi, gdy się dla pierwszej i dla drugiego podkrośła lekceważenie.

— W czasach przedwojennych zaprzysiężenie ministrów uważano było wszędzie, jako akt wysokiej doniosłości państwowej i wykonanie tego aktu połączone było zawsze z pewną formą uroczystości, nadająca mu charakter właściwy. Są dwa, że i dzisiaj w innych państwach zryczał ten jest zachowaniem.

— Czy uważam nie dlatego, że obok nas, jest a nas tyle bez...

prawia, że zabła się w społeczeństwie poczucie wagi i wartości takich aktów państwowych? Nie jest totem swoimiżmianą stymuluje coromoniała hiszpańskiego, ale mamam, że takie bagatelizowanie personalności Rzeczypospolitej w osobie jej Prezydenta i w ogóle takie manifestacyjne lekceważenie abtu przysięgi nie, świadczy chyba dobrze o naszym poczuciu o państwowości i naszym poczuciu obywatelskim względem państwa.

Powyższe uwagi p. H. S. o tym wyczerpują temat, że świadczyć mogłoby na ten temat. Chętnie tylko dodać parę słów, by wyśnić dokładnie stanowisko nasze t. j. p. H. S. i moje.

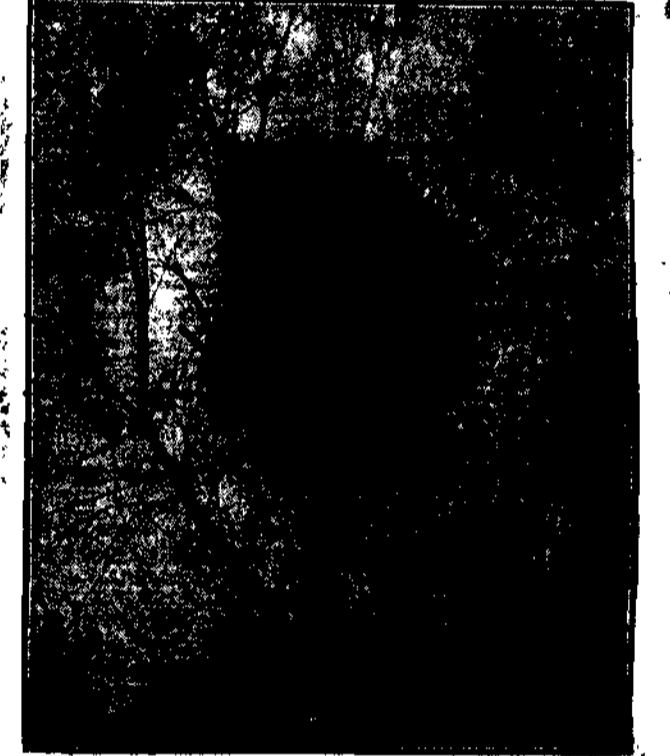
Strój — rzecz błaża, wiemy że widzimy. Marat przychodził na posiedzenia parlamentu (przeszaram) w gatlach i szlafroku, a jednak był umyślnie niepowważalnym, bowiem w pewnym okresie trzasił cała Francja.

To wszystko prawda, ale intencją w świecie kulturalnym obyczajów, których nie należy, a nawet nie wolno lekceważyć, zwłaszcza tam, gdzie to lekceważenie może być słusznym poczytywane za zażybnienie majestatu Rzeczypospolitej.

Wolno każdemu w życiu prywatnym być abnegatem, bierzącym momentami, kiedy chodzi o wyrażenie czci dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, dobrze jest badać charakterystykę się na człowieku kulturalnego.

— Czy uważam nie dlatego, że obok nas, jest a nas tyle bez...

## Dom na szczycie drzewa



Młody dżwak amerykański, p. Dick Kinsman z Brookline wybudował sobie dom na szczycie drzewa. Dodać trzeba, że usztywniony ten budynek składa się z 4 pokoiów, nie licząc kuchni, łazienki, i że posiada urządzenie komfortowe, nie wyłączając elektryczności, telefonu itd.

## Matka dusi trzyletnią córeczkę Straszliwa zbrodnia wiedeńska opętanej przez szal tańca

W Wiedniu toczyła się w tych dniach sprawa rozwodowa niejakiej pani Emmy Schubert. Zaskarżyła ją małżonek o swrot 3-letniego dziecka, które zmarło się pod opieką lekko-myślniej matki.

Pani Emma, żona bogatego kupca oprowadzona była przez męża na zabawy i tańców. Codziennie o godz. 6 opuszczała dom i spieszyła do danców, gdzie spędzała całe noce.

Długi czas tolerował ten sposób życia, lecz w końcu zaczął swej żonie robić wyrzuty, zwracając jej uwagę na dziecko, które została bez opieki.

Pani Emma obiecała poprawę i istotnie od tej chwili zabierała z sobą trzyletnią jedynaczkę na całonocne zabawy.

Małżonko zaprotestował przeciw tego rodzaju wypełnianiu obowiązków macierzyńskich i chciał córeczkę odesłać do swej matki.

Lecz żona zabrakła ułaski i przeniosła się na mieszkanie do swej przyjaciółki, prowadząc w dalszym ciągu lekkomyślnie życie.

Sędzia przyznał rację małżonkowi i kazał rozbawionej kobiecie zwrócić ojcu dziecka.

Pani Schubert wybuchnęła histerycznym płaczem i począła protestować przeciwko takiemu wyrokowi.

Sędzia polecił ją usunąć z sali. Doprowadzona do szaleńczego przbiegła do domu i w zapamiętaniu zadusiła trzyletnią córeczkę.

Długi czas tolerował ten sposób życia, lecz w końcu zaczął swej żonie robić wyrzuty, zwracając jej uwagę na dziecko, które została bez opieki.

Pani Emma obiecała poprawę i istotnie od tej chwili zabierała z sobą trzyletnią jedynaczkę na całonocne zabawy.

Małżonko zaprotestował przeciw tego rodzaju wypełnianiu obowiązków macierzyńskich i chciał córeczkę odesłać do swej matki.

Lecz żona zabrakła ułaski i przeniosła się na mieszkanie do swej przyjaciółki, prowadząc w dalszym ciągu lekkomyślnie życie.

Sędzia przyznał rację małżonkowi i kazał rozbawionej kobiecie zwrócić ojcu dziecka.

Pani Schubert wybuchnęła histerycznym płaczem i począła protestować przeciwko takiemu wyrokowi.

Sędzia polecił ją usunąć z sali. Doprowadzona do szaleńczego przbiegła do domu i w zapamiętaniu zadusiła trzyletnią córeczkę.

# W dniu zaprzysiężenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego.

## Telegram p. Wojewody Inż. Rembowski.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

IGNACY MOŚCICKI

Warszawa.

Imieniem władz państwowych, samorządowych i obywateli Województwa Białostockiego, składam Panu Prezydentowi, jako Najwyższemu Przedstawicielowi Majestatu Rzeczypospolitej, wyrazy hołdu i najgłębszego przywiązania z życzeniami, aby osoba Twoja, Dostojny Elekcie — dzisiaj symbol spody — poprowadziła naród do twórczej pracy, w jedności — w której leży siła i potęga naszej Ojczyzny.

Wojewoda (—) REMBOWSKI.

W dniu zaprzysiężenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego, Białystok ozdobił swe domy i mieszkania flagami o barwach narodowych.

W niedzielę, dn. 6 b. m. po uroczystej Mszy Świętej na Intencję p. Prezydenta Rzeczypospolitej odpiewane zostanie Te Deum Laudamus i hymn narodowy. Nabożeństwo to zgromadzi przedstawicieli władz i całego społeczeństwa białostockiego.

W związku z zaprzysiężeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej i w sprawach służbowych udał się wczoraj do Warszawy p. Wojewoda inż. Rembowski.

### Podatki płacić na czas!

Przypominamy właścicielom nieruchomości, że pierwszą ratę państwowego podatku od nieruchomości za rok 1926 Kasa Miejska przyjmuje tylko do dnia 14 czerwca włącznie.

Kto zatem chce uniknąć dopłaty kary za zwłokę w wysokości 4% oraz kosztów egzekucji w wysokości 5% winien pośpieszyć się, gdyż w ostatnich dniach może stracić dużo czasu, zmuszony stanąć w kolejce.



Przekonajcie się o fenomenalnym działaniu tego nowego środka samoploracep.

- Zalety:**
1. Białe się myje i gotuje 30 minut w Radionie.
  2. Pranie Radionem jest najwygodniejsze, gdyż wyklucza konieczność szorowania i tarcia.
  3. „Radion” białe białe, czyniąc z białym suszenie na słońcu.
  4. „Radion” jest zupełnie nieszkodliwy, gdyż białe białe przez działanie tlenu. Pod gwarancją wolno od chloru i innych szkodliwych domieszek.

1. „SATURNIA” Sp. Akc. / Wydział „RADION” / Warszawa / Skrzynka pocztowa 149.

2. Proszę o nadesłanie bezpłatnej próbki „Radion” / Nazwisko: / Miejscowość: / Blizszy adres: / „Dziennik Białostocki” Białystok

Kupon № 2 należy wypełnić i nalepić na stronie tekstu karty pocztowej, zaś 1 na stronie adresu. 533

### Z funduszu bezrobocia.

Rada ministrów uchwaliła przedłużyć akcję doraźnej pomocy pozabawionym pracy robotnikom w czerwcu na zasadach zawartych w poprzednich uchwałach i w dotychczasowych miejscowościach. Oprócz tego, uchwalono wprowadzić akcję doraźną w Poznaniu, Opawku oraz Ostrowcu. Natomiast z gmin przylegających do Białegostoku akcja pomocy doraźnej prowadzona będzie w następujących gminach: Białostoczek, Supraśl, Wasilków, Gródek i Michałów.

Minister pracy upoważniony został do zmiany w czerwcu przepisu, przedłużającego państwową pomoc doraźną na maj dla bez-

robotnych, którzy wyczerpali zasilli z funduszu bezrobocia. W ten sposób zniesiono ograniczenie, nie co do liczby osób mogących korzystać w jednej rodzinie z doraźnych zasiłków. Następna uchwała głosi, że b. robotnicy wojskowego zakładu mundurowego i żywnościowego, którzy wyczerpali, przysługujące im od tego zakładu zasilli w ciągu 17 tygodni, otrzymywać będą w czerwcu zasilli z funduszu państwowych. W końcu prowadzona państwowa pomoc doraźna dla bezrobotnych b. robotników tytoniowych przedłużona została do 30 b. m. na dotychczasowych zasadach.

Dzisiaj na placu sportowym i Dywizji Kawalerji w koszarach gen. Sowińskiego (przy Zwierzynicy), o godz. 4 popoł. odbędą się konkursy hipiczne, w których wezmą udział najwitalniejsi kawalerzyści nasi. Program niezwykle obfity, a cel tak aszykowny, bo dobór przeznaczony jest na Polski Czerwony Krzyż, do niewatpliwie spotkamy się dzisiaj wszyscy na placu sportowym i Dywizji Kawalerji.

### Program Zjazdu „Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej” w Białymstoku.

- Wtorek 6-go czerwca.**
- Godz. 9-ta Msza św.
  - Godz. 10-ta Otwarcie Zjazdu. Wybór Prezydium. Powitanie (3 min.).
  - 1. Ref. Co mają na celu Stowarzyszenia Młodzieży.
  - 2. Pogląd na rozwój i działalność Stowarzyszeń na terenie Związku Wileńskiego. Przerwa obiadowa.
  - Godz. 3-cia.
  - 3. Ref. Jak należy pracować w Stowarzyszeniach Młodzieży?
  - 4. Demonstracja posiedzenia zarządu (Pogadanka zarządowa: Obowiązki członków Zarządu).
  - Godz. 7-ma Wieczornica.

- Poniedziałek 7-go czerwca.**
- Godz. 9-ta:
  - 1. Ref. Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe w Stow. Młodz.
  - 2. Ref. Demonstracja zebrania plenarnego. (Wykład: Wychowanie religijne, jakie jest i jakie powinno być w Stow. Młodz.)
  - 3. Ref. Do czynu młodzieży
  - 4. Rezolucje i wolne głosy.
  - 5. Zakończenie.
- Referaty trwać będą po 40 minut. Po każdym referacie dyskusja.
- Obrady Zjazdu toczyć się będą w lokalu przy ul. Lipowej 54.

### Ciemnota wsi.

Dnia 31 maja r. b. przyjechał z Grajewa do wsi Długoleka gm. Krypno, pow. Białostockiego geometra Modestyrski celem przeprowadzenia

komisji gruntów w tejże wsi. Zaagitowani przeciwko komisji gruntów chłopcy wsi Długoleka, w ilości kilkudziesięciu

deklarowali wejście na dom Michała Karola, w którym zamieszkiwał geometra Mo-

nastyrski, zdemolowali urządzenie mieszkania, potłukli szyby w oknach oraz

zmasakrowali w ten sposób geometrę do ułamek

z powrotem do Grajewa. 16 chłopów wraz z sołtysem Suszyńskim Policja skierowała w dniu 4 b. m.

do dyspozycji p. Sędziego Śledczego II rewiru pow. Białostockiego.

### Ceny biletów na występy „Reduty” obniżono.

Zespół „Reduty”, chcąc udostępnić możliwość ujrzenia arcydzieła sztuki polskiej najszerszym warstwom społeczeństwa, posta-

nowią obniżyć ceny biletów, które będą wynosiły od 75 gr. do 4 zł. Pierwszy występ „Reduty” odbędzie się w dniu 6 b. m.

### Konfiskata zatrutego mięsa.

Jak się dowiadujemy w ciągu ubiegłego miesiąca przez miejski dozór weterynaryjny skonfiskowano 694 kg. mięsa, z których

zniszczono z powodu gruźlicy 220 kg, resztę zaś 474 kg oddano do użytku ochroniek miejskich.

### Z ostatniej chwili.

#### Zabójstwo i samobójstwo przy ulicy Augustowskiej.

W późnych godzinach wieczorowych dowiedzieliśmy się, że posterunkowy III-go Komisariatu P. P., Matuszewicz, wystrzelił z rewolweru systemu „Parabellum” pozbawił życia narzeczoną swoją, Gromkówną Antoninę, a następnie targnął się na własne życie. Tragedja rozegrała się w mieszkaniu Antoniny Gromkówny przy ul. Augustowskiej № 3.

Gromkówna została zabita na miejscu. Matuszewicz postrzelił się w okolicę serca, przewleczony został do szpitala Św. Rocha i prawdopodobnie wyżyje.

Szczegóły tej tragedji, niezwykle interesujące, poda „Dziennik” w numerze jutrzejszym.

Sprawozdawca naszego pisma był na miejscu wypadku, który zelektryzował całą dzielnicę okoliczną.

### Dzień Spółdzielczości w Białymstoku.

Komitet „Dnia Spółdzielczości” w Białymstoku organizuje dla młodzieży szkolnej dnia 6 b. m. obchód z następującym programem: o godz. 9 rano — nabożeństwo w Kościele Farnym, o godz. 10 rano w sali teatru

„Palace” — Akademia spółdzielcza.

Udział w „Dniu Spółdzielczości” weźmie młodzież oddziałów VI i VII szkół powszechnych oraz od klasy III wżwyż szkół średnich.

### Zespół „REDUTY” wystawi w Teatrze „PALACE”

**DOŻYWCIE**  
Komedja w 3 aktach, wierszem Aleksandra Freery.

**PAN MINISTER**  
Komedja w 3 aktach St. Krzywoszewskiego

**LEKKODUCH**  
Komedja w 3 aktach, Jerzego Szaniawskiego.

**DJABEŁ I KARCZMARKA**  
Komedja fantastyczna w 3 aktach St. Krzywoszewskiego.

Początek punktualnie o godz. 8-mej w. Bilety w cenie od 75 gr. do 4 zł. nabywać w kasie teatru. 572

### APOLLO DZIS

Początek: o p. 7. 00 i 10.15 w. CENA MIEJSC POCZĄTKOWY 75 gr.

NAJPOTĘŻNIEJSZY FILM NAD FILMY WŚLAD ZA OSSENDOWSKIM I KIPLINGIEM — W GŁAB TAJEMNICZYCH DŻUNGLI

**BOGOWIE... LUDZIE... ZWIERZĘTA.**

Wstrząsająca tragedia w 10-ciu aktach Szczyt sensacji widzialnych kiedykolwiek w kinie Piękna i uroczą

**ELLEN KÜRTI** jako bajadera — dziecko dżungli

Bogowie... Ludzie... Zwierzęta To film który podziwiać muszą wszyscy Gdyż posiada ku temu wszystkie dane

Reklama jest dzwignią przemysłu

Dzisiaj, dnia 5 czerwca, w sobotę o godz. 4-ej pp. na placu sportowym 1-aj Dywizji Kawalerji w koszarach gen. Sowińskiego (przy Zwierzynicy)

### KONKURSY HIPICZNE

z przeznaczeniem całego dochodu na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża

- ODBEDĄ SIĘ
- 1) Konkurs hipiczny 10 pułku Ul. Litewskich i szwadronu pionierów.
  - 2) Pokazowa walka szwadronu 10 p. ul. III.
  - 3) Władanie białą bronią, szwadron pionierów.
  - 4) Woltyż szwadronu pionierów.

Ceny miejsc: w łoży 2 zł., miejsca śledzące 1 zł., wejście 50 gr. Początek punktualnie o godz. 4 pp.

**Dr. J. Walowski**  
ChOROBY WETERYNARYJNE, szkieletowe i metaboliczne  
ul. Stankiewicza 14, m. 3 (II piętro).  
Rano od 8 do 9 p. i od 4 do 8 w. Kob. od 6-8 p. p. W niedzielę od 11-tej do 12-tej pp!

**Dr. Leon KRYŃSKI**  
Chor. weterynaryjne, szkieletowe i metaboliczne  
Leżące promieniami lampy Karłowej  
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7.  
Białystok, ul. Słupowa 34

### WSZECHŚWIATOWO ZNANY krem CAZIMI METAMORFOZA



### „MODERN” DZIS

Artydziela filmowe słynnej wytworni „FIRST NATIONAL” New-Jork

#### SANDRA

KOBIETA O DWOJSTEJ DUSZY

Przepiękny dramat zyciowy w 8 miu aktach, ilustrujący upadek zamężnej kobiety, łaknącej błyskotliwego życia przygód miłosnych, uciech światowych i upojnych wrażeń

W rolach głównych: Kobieta-wampir demonicznie piękna

**BARBARA LA MARR**

Jej nieporównany partner **BERT LITELL**

PARYŻ, BOSTON, MONTY-CARLO Kasa: 6. Początek: 7. 8 45 i 10 30 Ceny począwszy od 75 groszy Powiększona orkiestra i jazzband pod batutą S. POMERANCA

Czytajcie „Dziennik Białostocki”.

WARUNKI PRECUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zi. 5 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zi. 5 gr — zagraniczna Zi. 9. CENY OGŁOSZ. Ni za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 tygodnie 50 groszy, wycieczne połowa z palty redakc. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 gr. Długość tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Przewodniczącej i Wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopniowy